

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., decyzją z 29 października 2013 r., odmówił przyznania wnioskodawczyni J. B. prawa do emerytury w wieku obniżonym, ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodniła 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy ocenił, że nie można zakwalifikować jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia wnioskodawczyni w Cementowni [...] S.A. w O. w okresie od 12 sierpnia 1976 r. do 30 listopada 1998 r. na stanowiskach: magazynowa, zastępca kierownika magazynu, specjalista ds. magazynu technicznego. Miejscem wykonywania przez ubezpieczoną pracy były magazyny przyprodukcyjne. Położenie magazynów przy oddziałach produkcyjnych cementowni nie dowodzi wykonywania przez ubezpieczoną obowiązków

zawodowych związanych z bezpośrednią obsługą stanowisk produkcyjnych. Od powyższej decyzji odwołała się ubezpieczona.

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 13 czerwca 2014 r., oddalił odwołanie ubezpieczonej. Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. B. (urodzona 28 czerwca 1958 r.) od 3 grudnia 1998 r. pobiera zasiłek przedemerytalny. W dniu 29 maja 2013 r. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury. Staż emerytalny wnioskodawczynie na 1 stycznia 1999 r. wynosił 25 lat i 1 miesiąc okresów składkowych, 1 miesiąc i 21 dni okresów nieskładkowych, łącznie 25 lat, 2 miesiące i 21 dni. Wnioskodawczyni była zatrudniona w Cementowni [...] w O. (obecnie [...] S.A.) od 1 września 1973 r. do 30 czerwca 1976 r. jako pracownik młodociany, a od 12 sierpnia 1976 r. do 30 listopada 1998 r. w wymiarze pełnego etatu na podstawie umowy o pracę. Początkowo zajmowała stanowisko wydawcy materiałów, które następnie określano jako magazynowa, magazynier, wydawca magazynowy. Jako miejsce pracy wskazano magazyn techniczny. Z dniem 1 października 1987 r. powierzono wnioskodawczynie obowiązki zastępcy kierownika magazynu, a od 1 września 1990 r. obowiązki specjalisty ds. magazynu technicznego. Na terenie Cementowni było usytuowanych osiem magazynów. Magazyny były zlokalizowane przy wydziałach produkcyjnych lub w odrębnych pomieszczeniach, wiatkach i na wolnym powietrzu. Do obowiązków ubezpieczonej jako magazyniera należało ewidencjonowanie i przyjmowanie materiałów oraz ich wydawanie. Materiały były składowane na wolnym powietrzu i w magazynach znajdujących się w pomieszczeniach. Ubezpieczona była także odpowiedzialna za zorganizowanie rozładunku towaru, np. przy użyciu wózków widłowych. Sprawowała nadzór nad tymi czynnościami. Zajmując stanowiska kierownicze, nadzorowała pracę magazynierów, przyjmowała i wydawała towary, prowadziła dokumentację.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że ubezpieczona w Cementowni [...] w O. wykonywała pracę magazyniera w ośmiu magazynach, położonych w pomieszczeniach znajdujących się w sąsiedztwie hal produkcyjnych i poza nimi. Wnioskodawczyni świadczyła pracę we wszystkich wymienionych magazynach, przyjmując i wydając towary przeznaczone na halę produkcją i poza produkcją (np. środki czystości). Jej praca w magazynach usytuowanych bezpośrednio przy wydziałach

produkcyjnych wiązała się tylko pośrednio z czynnościami przy produkcji cementu, np. przez wydawanie materiałów na wydział produkcyjny, ale nie była to praca przy produkcji cementu. Tym bardziej pracą przy produkcji cementu nie była praca w wiatrach poza wydziałami produkcyjnymi oraz w magazynach niezadaszonych i położonych na wolnym powietrzu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w ustalonym stanie faktycznym nie można przyjąć, że praca magazyniera była pracą przy produkcji cementu, wykonywaną stale w pełnym wymiarze czasu pracy, wymienioną w dziale V pod poz. 14 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Podobnie prac w warunkach szczególnych wnioskodawczyni nie wykonywała, pełniąc obowiązki zastępcy kierownika i specjalisty ds. magazynu technicznego. Prace przy dozorze, zgodnie z rozporządzeniem z 7 lutego 1983 r., mogą zostać zaliczone do prac wykonywanych w warunkach szczególnych wyłącznie wówczas, gdy dozór jest wykonywany na wydziałach, na których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych. Tymczasem wnioskodawczyni pracowała w magazynach cementowni, gdzie kierowała pracą innych magazynierów. Magazyny nie stanowiły wydziałów, na których były wykonywane, jako podstawowe, prace w warunkach szczególnych. Sąd zaznaczył, że przedstawiony charakter pracy potwierdzili świadkowie oraz składająca zeznania sama ubezpieczona. Znajduje on potwierdzenie w dokumentacji z akt osobowych. Zdaniem Sądu Okręgowego, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje okoliczność, że w wystawionym przez [...] S.A. w K. świadectwie pracy z 30 września 2013 r. stanowisko pracy wnioskodawczyni określano jako robotnik przemysłu materiałów budowlanych stale wykonujący prace pomocnicze lub inne przy produkcji cementu, według zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. – praca przy produkcji cementu dział V poz. 14.9. Zarządzenia resortowe wydane na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. nie mają normatywnego znaczenia. Ponadto świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest oświadczeniem wiedzy. Nie jest to dokument

prawotwórczy i mający znaczenie prejudycjalne dla ustalania ewentualnych przyszłych uprawnień emerytalnych, a okoliczności potwierdzone w tym dokumencie przez pracodawcę podlegają weryfikacji zarówno w postępowaniu przed organem rentowym, jak i w postępowaniu sądowym.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że w spornym okresie ubezpieczona nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia w warunkach szczególnych przy produkcji cementu w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., dlatego nie przysługuje jej prawo do tzw. wcześniejszej emerytury.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła ubezpieczona, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 i 4 oraz art. 27 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz w związku z pkt. 14 działu V i pkt. 24 działu XIV wykazu A – załącznika do rozporządzenia oraz 2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., art. 227 i 245 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie skarżącej prawa do emerytury oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 8 października 2015 r., oddalił apelację. Sąd drugiej instancji podkreślił, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Konieczne jest, aby praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale (codziennie) i w pełnym

wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy, wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, że ubezpieczona w spornym okresie zatrudnienia wykonywała pracę odpowiadającą cechom pracy w szczególnych warunkach opisanej w wykazie A, dziale V, poz. 14 – czyli pracy przy produkcji cementu oraz w dziale XIV, poz. 24, gdzie jako pracę w warunkach szczególnych wymienia się kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę produkcji i usług, oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W trakcie zatrudnienia na stanowisku magazyniera do obowiązków pracowniczych skarżącej należało ewidencjonowanie, przyjmowanie i wydawanie różnych towarów, które były składowane na wolnym powietrzu i w magazynach znajdujących się w pomieszczeniach. Jej praca odbywała się w związku z produkcją cementu i niewątpliwie w szkodliwym środowisku (zapylenie, hałas, co wiązało się z dużą uciążliwością), ale nie była to praca bezpośrednio przy produkcji cementu (nie miała charakteru prac wykonywanych przy produkcji cementu), gdyż jej czynności były związane stricte z magazynowaniem, prawidłowym składowaniem różnych towarów, w tym części do maszyn. Czynności związanych z bezpośrednią produkcją ubezpieczona nie wykonywała, gdyż, co jest bezsporne, praca jej w magazynach znajdujących się w pobliżu hal produkcyjnych polegała na wydawaniu towarów na wydział produkcyjny, stąd nie sposób zakwalifikować tej pracy jako pracy przy produkcji cementu, wymienionej w wykazie A, dziale V, pod poz. 14 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Sąd drugiej instancji przyjął także, że okoliczności faktyczne ustalone w rozpoznawanej sprawie nie pozwalają uznać dozoru wykonywanego przez ubezpieczoną za pracę, która by odpowiadała wymaganiom wskazanym w wykazie A, dziale XIV, pod poz. 24. W sprawie ustalono, że w ramach zajmowanych stanowisk ubezpieczona nadzorowała pracę innych magazynierów, nie przebywała wówczas stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w środowisku pracy, w którym jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Dozorowani pracownicy nie wykonywali prac w warunkach szczególnych. Jak wynika z zakresu prac skarżącej na stanowisku zastępcy kierownika magazynu i specjalisty ds. magazynu technicznego, do jej obowiązków należał m.in. podział pracy między podległych pracowników, przyjmowanie towarów dostarczanych do magazynów, zarządzanie personelem magazynowym, udzielanie personelowi magazynowemu wskazówek i instrukcji co do sposobu wykonywania zarządzanych prac, przygotowywanie materiałów do wysyłki, bieżąca kontrola stanu materiałów w magazynie. W świetle tych ustaleń, praca ubezpieczonej nie była pracą wymienioną w wykazie A, dziale XIV pod poz. 24 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła ubezpieczona, zaskarżając wyrok w całości i podając jako podstawę kasacyjną naruszenie prawa materialnego: art. 184 w związku z art. 32 ust. 2 i 4 oraz art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) w związku z § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt. 14 działu V i pkt. 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do powyższego rozporządzenia oraz naruszenie art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w związku z powołanymi przepisami prawa materialnego.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Wniosła także o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., wskazując na konieczność wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości. W ocenie skarżącej, niezbędne jest rozstrzygnięcie, czy w świetle art. 184 w związku z art. 32 ust. 2 i 4 oraz art. 27 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz w związku z § 3 i § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. decydujące znaczenie dla zakwalifikowania

pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mają szkodliwość wykonanej pracy dla zdrowia ubezpieczonego, destrukcyjny wpływ czynników szkodliwych dla zdrowia, szybsze obniżenie wydolności organizmu, czy też zasadne jest poszukiwanie jeszcze innych przesłanek warunkujących przyznanie prawa do emerytury, jak uczyniły to sądy powszechne w niniejszej sprawie, różnicując sytuację prawną ubezpieczonych w zależności od tego, czy praca przez nich wykonywana zostanie uznana za bezpośrednio lub pośrednio związaną z pracami wymienionymi w wykazie A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Wymaga również rozstrzygnięcia, zdaniem skarżącej, czy wykonywanie przez ubezpieczoną funkcji kierowniczych (zastępcy kierownika magazynu technicznego i specjalisty ds. magazynu technicznego) w ośmiu magazynach przyprodukcyjnych nie było czynnościami wykonywanymi na wydziałach i oddziałach bezpośrednio związanych z produkcją cementu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurydycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącej uzasadnił przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania koniecznością wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości, przytaczając dwa zagadnienia prawne.

Należy przypomnieć, że zagadnienie prawne, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ma mieć poważny, istotny i uniwersalny charakter. Powinno wywoływać zasadnicze kontrowersje lub rozbieżne oceny prawne i nie zostało dotychczas rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, a jego rozstrzygnięcie jest konieczne zarówno do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, jak i przyczyni się do rozwoju judykatury. Skarżący powinien, oprócz sformułowania samego zagadnienia, przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być ponadto istotne z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa. Nie może mieć zatem charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (tak: w postanowieniu Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, LEX nr 1678102).

Istotne zagadnienie prawne występuje, gdy przedstawiana kwestia prawna ma doniosłe znaczenie dla systemu i rozwoju prawa. Chodzi więc nie tylko o określoną staranność i wysiłek w jego zredagowaniu, lecz przede wszystkim o jurydyczne przedstawienie analizy stanu prawnego, orzecznictwa i wynikającego z tego problemu prawnego o takiej wadze, że może być on uznany za istotne

zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 303/11, LEX nr 1214581).

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik skarżącej ograniczył się jedynie do sformułowania zagadnienia prawnego i przedstawienia ogólnych wątpliwości dotyczących kwalifikacji prac pracowników wykonujących czynności przyprodukcyjne czy okołoprodukcyjne. Nie przedstawił natomiast wymaganego wyводу prawniczego popartego stosownym orzecznictwem Sądu Najwyższego lub poglądami doktryny dla wykazania bądź istotności przedstawionego zagadnienia, bądź poważnych wątpliwości w wykładni powołanych przepisów. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi odrębny element skargi kasacyjnej, co zwalnia Sąd Najwyższy od poszukiwania właściwej argumentacji za przyjęciem skargi do rozpoznania w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych.

Przedstawione przez pełnomocnika skarżącej zagadnienie sprowadzić można do kwestii relacji między rodzajem prac wskazanych pod poz. 14 działu V i pod poz. 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. i czynnościami wykonywanymi przez skarżącą (pracą magazyniera, zastępcy kierownika magazynu, specjalisty ds. magazynu technicznego), w tym wykonywaniem funkcji kierowniczych.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13 (LEX nr 1448473), w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia, że przewidziane w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS uprawnienie do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi przywilej i odstępstwo od zasady przechodzenia na emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym (przewidzianym w art. 27 tej ustawy). Podstawowe znaczenie ma przy tym wykładnia funkcjonalna wyprowadzana z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, według którego za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Oznacza to, że regulacje z tym związane podlegają wykładni ścisłej, gwarantującej zachowanie celu uzasadniającego przedmiotowe odstępstwo (por. także wyroki Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i z 24 września

2009 r., II UK 31/09, LEX nr 559949). Zatem o uprawnieniu do wcześniejszej emerytury decyduje łączne spełnienie wszystkich warunków określonych w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a nie samo przekonanie pracownika, że świadczona przez niego praca była wykonywana w szczególnym charakterze lub w szczególnych warunkach. To zaś oznacza, że „dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” – aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – musi odpowiadać łącznie następującym warunkom: 1) musi być dozorem inżynieryjno-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem „jakimkolwiek” (nie może być „zwykłym” dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy); 2) musi być sprawowany „na oddziałach i wydziałach”, czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia; 3) powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór; 4) musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego); 5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

Warunek bezpośredniego nadzoru i kontroli na procesem pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach podkreślił także Sąd Najwyższy w wyroku z 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07 (LEX nr 375653). Sąd przyjął, że czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, objęte poz. 24 działu XIV wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio

narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Odnosząc powyższe rozważania do przedstawionego przez pełnomocnika skarżącego zagadnienia prawnego, należy przyjąć, że nie posiada ono waloru nowości. Sąd Najwyższy niejednokrotnie wypowiedział się w kwestii interpretacji poz. 24 działu XIV wykazu A, zwracając uwagę na konieczność ustalenia, czy prace nadzorcze były przez ubezpieczonego wykonywane bezpośrednio przy czynnościach kwalifikowanych jako prace w szczególnych warunkach. Powyższy pogląd znalazł odzwierciedlenie w stanowisku Sądu Apelacyjnego, który na tle ustalonego stanu faktycznego przyjął, że praca skarżącej odbywała się w związku z produkcją cementu i niewątpliwie w szkodliwym środowisku (zapylenie, hałas, co wiązało się z dużą uciążliwością), ale nie była to praca bezpośrednio przy produkcji cementu (nie miała charakteru prac wykonywanych przy produkcji cementu), gdyż jej czynności były związane stricte z magazynowaniem, prawidłowym składowaniem różnych towarów, w tym materiałów i części do maszyn, wydawaniem tych części i materiałów na oddziały produkcyjne, a także organizowaniem i nadzorowaniem pracy podległych jej pracowników. Ponadto dozorowani przez nią pracownicy magazynów nie wykonywali prac w warunkach szczególnych, a zatem sama ubezpieczona nie sprawowała dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W świetle przedstawionej argumentacji, należy przyjąć, że skarżąca nie wykazała, aby w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne bądź występowała konieczność wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.